

EWA WYKA  <https://orcid.org/0000-0003-3822-7377>

Instytut Historii Nauki im. L. i A. Birkenmajerów PAN  
Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego

## *Muzeum uczelniane w służbie społeczności akademickiej<sup>1</sup>*

### *ABSTRACT*

#### *University museum in the service of the academic community*

University museums in Poland nowadays include about 70 entities operating within the structures of universities. Many of them have been established in recent years, frequently they have quite low budgets, insufficient staff, modest expertise and premises. The paper includes several propositions how such museums' operations could use the broadly defined academic community to draw professional knowledge and get support in everyday word, gathering collections and building prestige. The academic community is defined as the entire community of the university: current administration staff, faculty, retired staff and faculty, their families, students, but also inhabitants of the neighbourhood. University museums, like no others, have the unique scientific support of science laboratories (to be used for conservation works), scientific staff (research on art and science history) or specialist IT staff (stock-taking and digitalisation of collections). Using this potential should be made a part of the museums' development strategies. Our university museums are the only ones to have unique access to a pool of creative activities generated by students. In most university museums students are not sufficiently involved by museum staff. This group of young people, changing every five years, and their activities may fill the museums' exposition space and surroundings. Students make a constant and endless asset – it is up to museum staff how it will be used for the needs related to building institutional image.

The specific character of this potential is a unique basis to build university museums as modern institutions – open to dialogue, education, popularisation of science and art, open to learning and spreading the latest achievements on the local and global levels.

---

<sup>1</sup> Niniejszy artykuł stanowi rozszerzony tekst wystąpienia na II Konferencji Muzeum Uczelnianych „Tożsamość i dziedzictwo. Muzea Uczelniane”, która odbyła się 22–24 listopada 2017 roku w Krakowie.

**Keywords:** university museum, academic community, museum operations

**Słowa kluczowe:** muzeum uczelniane, społeczność akademicka, działalność muzealna

## Wprowadzenie

Muzea akademickie w Polsce to nieliczna grupa około 70 jednostek funkcjonujących w strukturach krajowych szkół wyższych. Mimo niewielkiej ich liczby w stosunku do liczby uczelni w kraju rola i realizowane przez te muzea cele są nie do przecenienia. Uczelniane muzea to bowiem jedne z najważniejszych miejsc, gdzie gromadzone są wiedza i materialne dowody rozwoju polskiej nauki i jej powiązań z nauką światową. W niniejszym artykule uwaga skoncentrowana została na zagadnieniach związanych z „dziedzictwem nauki” w tych w muzeach jako obszarem badań, gromadzenia i używania tego dziedzictwa dla celów popularyzatorskich.

W strukturze polskich muzeów nie znajdujemy specjalistycznych muzeów nauki czy historii nauki, jak to ma miejsce w krajach Zachodniej Europy czy w Stanach Zjednoczonych.

Istniejące od 1875 roku Muzeum Przemysłu i Techniki NOT w Warszawie, gromadzące również obiekty nauki, rozpoczyna w 2018 roku działalność pod nową nazwą Narodowe Muzeum Techniki. Zapewne zagadnienia nauki będą przez tę instytucję podejmowane, ale jej profil został w nazwie wyraźnie ukierunkowany na historię techniki. Jedyne mające w nazwie „naukę” to Muzeum Nauki Gdańskiej, koncentrujące swą działalność wokół niezwykle cennego zbioru mechanizmów zegarowych<sup>2</sup>. Z natury rzeczy muzea uczelniane są jedynymi instytucjami predysponowanymi do podejmowania zagadnień związanych z dziedzictwem nauki w kontekście historycznym i w odniesieniu do nauki współczesnej. Przed muzeami uczelnianymi stoi więc odpowiedzialne zadanie. Warto podjąć szerszą dyskusję, czy mają one wypracowaną koncepcję, czy posiadają odpowiednie umiejętności i narzędzia, by je realizować. W niniejszym tekście przedstawiony został jeden z elementów tej dyskusji – propozycje działań na rzecz podnoszenia poziomu kultury naukowej szeroko rozumianych odbiorców muzeów szkół wyższych. Wykorzystanie tych propozycji mogłoby w perspektywie czasowej skutkować lepszym zrozumieniem znaczenia „dziedzictwa nauki” w kulturze Polski.

## Muzeum uczelniane – specyfika instytucji

Muzea uczelniane, jak inne polskie muzea, funkcjonują zgodnie z przepisami określonymi w ustawie o muzeach oraz regulaminami – jako jednostki szkół wyższych. Pojawia się pytanie, czy istnieje jakaś specyficzna przestrzeń, charakterystyczna tylko dla muzeów funkcjonujących w strukturach szkołach wyższych. Wydaje się, że taka specyfika

---

<sup>2</sup> Muzeum Nauki Gdańskiej jest oddziałem Muzeum Gdańska.

pojawia się, gdy analizujemy choćby cele muzeów. W obszarze gromadzenia zbiorów naturalnie ukierunkowane jest ono na obiekty związane z historią uczelni. Nie jest to wprawdzie stałą regułą, niektóre muzea wypracowały sobie bowiem specjalne dziedziny tematyczne kolekcjonowania. Nie ogranicza to najczęściej równoległego gromadzenia przedmiotów związanych z historią i teraźniejszością uczelni. W sferze katalogowania i naukowego opracowywania zbiorów o specyfice muzeów uczelnianych decyduje wyjątkowe zaplecze kadry naukowej, stanowiącej pomoc w pracach badawczych nad zbiorami i dziejami uczelni. Przestrzeń – zabezpieczanie i konserwacja muzealiów – tu również muzea uczelniane, w odróżnieniu od innych, cechuje możliwość korzystania z własnej bazy naukowej uczelni w postaci zaplecza laboratoryjnego, jeśli nie macierzystego, to szkół współpracujących. Akademiczne muzea korzystają także z uczelnianych struktur administracyjno-finansowych, dzięki czemu personel muzeum może być ograniczony<sup>3</sup>.

W ostatnich latach obserwuje się wyraźną dążność szkół wyższych do dbania o swoją historię. Skutkuje to powstawaniem muzeów przy wielu uczelniach. Ten trend obserwowany jest nie tylko w Polsce. Funkcjonujące światowe organizacje skupiające muzea akademickie, takie jak UMAC, UNIVERSEUM czy polskie Stowarzyszenie Muzeów Uczelnianych, raz po raz monitują o powstaniu nowego muzeum<sup>4</sup>. Wiele z nich jest na początku swej drogi, zarówno jeśli chodzi o możliwości finansowe, lokalowe, kadrowe, jak i o tworzenie wieloletniej strategii rozwoju. Warto może poddać pod dyskusję jeden z ważnych aspektów ich rozwoju, jakim jest rola muzeum uczelnianego – muzeum rozumianego jako nowoczesna XXI-wieczna placówka naukowo-muzealna. Należy w tym kontekście podjąć próbę określenia relacji tych placówek ze społecznością akademicką.

## Spoleczność akademicka odbiorcą działań muzealnych

Spoleczność akademicką jako adresata działań muzealnych można rozumieć bardzo szeroko. Zaliczyć do tej grupy trzeba oczywiście kadrę naukową oraz kadrę administracyjną uczelni. Spoleczność akademicką tworzy również brać studencka – najszybciej zmieniająca się i najliczniejsza grupa wspólnoty uczelnianej. To także co roku powiększające się grono absolwentów oraz emerytowanych pracowników.

Do szeroko widzianej społeczności akademickiej zaliczyć można również członków stowarzyszeń uczelnianych, a także przyjaciół szkoły, rodziny pracowników oraz sąsiadów uczelni, czyli społeczność lokalną. Dla dalszych rozważań można przyjąć, że zasadniczym kryterium przynależności do społeczności akademickiej jest *specyficzna bliskość uczelni*, w podwójnym znaczeniu tego słowa – bliskość miejsca zamieszkania,

<sup>3</sup> Specyficzne dla muzeów akademickich jest m.in. ich funkcjonowanie w strukturze szkoły wyższej. Analiza korzyści i ograniczeń wynikających z tego faktu w kontekście zarządzania placówką muzealną to temat na oddzielny artykuł.

<sup>4</sup> International Committee for University Museums and Collections (UMAC) powstał jako komitet przy International Council of Museums w 2001 roku; European Network Academic Heritage (UNIVERSEUM) to sieć zrzeszająca od 2000 roku muzea europejskie; Stowarzyszenie Muzeów Uczelnianych (SMU), oficjalnie powołane w 2014 roku, jest platformą wspólnej pracy polskich muzeów szkół wyższych.

pracy i bliskość poprzez osoby, wspomnienia czy wydarzenia. Tak rozumiane środowisko akademickie jest znaczącym odbiorcą działań muzealnych. Jednocześnie jest ono wyjątkowym partnerem w pracach na rzecz uczelni i jej dziedzictwa. Powinno się więc włożyć wysiłek, by stworzyć program specjalnie adresowany dla tej grupy odbiorców. Warto wykorzystać wszelkie możliwości, jakimi to środowisko dysponuje, by użyć ich w realizacji statutowych działań muzealnych. Powstają zatem pytania, w jaki sposób tak szeroką grupę zaangażować w kreatywne, nowoczesne funkcjonowanie muzeum. Co to znaczy nowoczesne? Intuicyjnie jest to jasne dla nas, muzealników, i nie tylko. Nie chodzi tu o modne, acz potrzebne działania, jak multimedia, digitalizacja czy interakcja ze zwiedzającym. Nowoczesne i kreatywne muzeum akademickie to muzeum otwarte – otwarte na dialog, na edukację, popularyzację nauki, sztuki, otwarte na poznawanie i przekazywanie najnowszych osiągnięć ludzkości w wymiarze globalnym i lokalnym. Muzeum akademickie – tak jak jego macierzysta uczelnia – powinno edukować, ćwiczyć umiejętność krytycznego myślenia, stawiać wyzwania. Powinno być ono jednocześnie miejscem ciekawym, intrygującym swymi działaniami. Ta sfera budowania prestiżu muzeum zależy wyłącznie od muzealników, czego nie można powiedzieć o zbiorach. Zawartość, jakość i liczebność tych ostatnich jest bowiem konsekwencją wielu nakładających się czynników, częstokroć wynikających z przyczyn obiektywnych. Do budowania prestiżu muzeum niezbędny jest warsztat, który muzeum musi sobie zbudować i który, w porównaniu z setkami innych muzeów, może być jedyny w swoim rodzaju. Mogłyby go bowiem stanowić niezwykle różnorodne tematycznie kolekcje oraz, co właśnie przesądza o naszej wyjątkowości, zaplecze kadry naukowej uczelni. Jak żadne inne muzeum to właśnie akademickie ma doskonałe zaplecze do nowoczesnego realizowania swych działań statutowych mimo zwykle nielicznej obsady personalnej. Jak więc, korzystając z tego zaplecza, włączyć szeroko rozumianą społeczność akademicką w swą działalność?

Warto rozważyć kilka propozycji. Nie nowym, ale sprawdzonym sposobem przyciągnięcia do muzeum są otwarte wykłady popularyzujące. Zapoczątkowane już XVIII wieku, dobrze tematycznie dobrane, będą zawsze atrakcją dla słuchaczy. Wybitni uczeni, ich obszary badawcze, czyli to, czym się zajmują, na czym polegają ich badania – to zagadnienia, które muzeum uczelniane może podejmować w wieloletnich wręcz cyklach. Nie chodzi tu o wystąpienia naukowe dla grup uczonych i ekspertów, te bowiem realizowane są przez inne organizacje czy towarzystwa naukowe. Chodzi o zachęcenie do przyścia do muzeum osób o średnim lub niższym poziomie wiedzy, powiedzmy zwykłych mieszkańców miasta. Dla tej grupy społeczeństwa nie ma zbyt bogatej oferty z obszaru nauki. Możemy się tu wzorować na muzeach sztuki czy muzeach historycznych, które czynią to z wielką skutecznością. Spotkania w muzeum uniwersyteckim poświęcone nauce byłyby świetnym uzupełnieniem edukacji muzealnej dla dorosłych, oferowanej przez inne muzea profilowe.

Innym ważnym dla muzeum uczelnianego celem edukacyjno-popularyzatorskim mogłoby być ukazywanie pracy badacza. Przypuszczam, że wielu muzealników akademickich spotkało się nieraz z pytaniem: a co tam właściwie robi się na tym uniwersytecie? Istnieją tysiące ludzi, także wokół naszego, akademickiego otoczenia, którzy nigdy nie byli w pracowni naukowej czy laboratorium, nie wiedzą, jak wygląda nowoczesny sprzęt badawczy i na czym polega praca naukowa. Pokazanie jej trudów, jej

sukcesów, ale i porażek, czasami przecież twórczych – to jeden ze sposobów budowania prestiżu uczelni w lokalnej społeczności; to także realizacja nowoczesnie rozumianej funkcji muzeum.

„Debaty na trudne tematy” – mogą być także ważnym elementem pracy edukacyjnej w muzeum. Takich zagadnień z różnych dziedzin nauki jest bardzo wiele. Podobnie wiele wątków z życia codziennego znajdzie zainteresowanie grona słuchaczy, jeśli zapewnimy udział akademickich autorytetów. Włączenie do dyskusji społeczności nie tylko akademickiej, ale także lokalnej, to dla podnoszenia poziomu intelektualnego społeczeństwa rzecz nie do przecenienia. Ukazanie na przykład sztuki prowadzenia sporów, umiejętności zawierania kompromisów – kompetencji niezwykle pożądanых w dzisiejszych czasach – mogłoby być jednym z tematów przyciągających do muzeum. Źródłem pozyskiwania prelegentów jest w naturalny sposób zaplecze intelektualne szkoły wyższej.

To, co skutecznie realizujemy własnymi, muzealnymi środkami, to praca edukacyjna z dziećmi. Wydaje się, że niewiele na razie pracujemy z młodzieżą licealną, osobami dorosłymi, a przede wszystkim z najważniejszą grupą na uczelni – ze studentami. To cały czas pole otwarte do działań. Właśnie środowisko studenckie to najbardziej kreatywny, pełen inicjatyw człon społeczności uczelni, ale i przemijający. Student spędza na uczelni zaledwie kilka lat swej edukacji. Jak włączyć go w życie muzealne, by z czasem stał się współpracującym z muzeum absolwentem? Dlaczego nie oddać studentom „w posiadanie” naszych przestrzeni muzealnych – rozumianych zarówno jako wnętrza muzealne, jak i jako przestrzenie naukowo-kulturalne? Może warto podjąć współpracę, pokazując np. badawcze projekty studenckie czy udostępniając miejsce na występy artystyczne albo, jak to praktykują niektóre europejskie muzea, oddać studentom przestrzeń na pewien czas, bez jakiegokolwiek ingerencji w sposób jej wykorzystania. Warto podjąć ryzyko, wierząc, że to, co sobie, nam i publiczności pokażą, będzie cenne i warte zobaczenia. Zapewne na to zaufanie zasługują.

Niezagospodarowanym przez nas obszarem wydają się, przynajmniej w Krakowie, absolwenci. Warto przeanalizować możliwości włączenia ich w działania muzeum. Zanim rozjadą się po świecie, można zaproponować im m.in. uczestnictwo w klubie miłośników muzeum/uczelni lub nasze pomieszczenia recepcyjne i wystawiennicze w zamian za formy pomocy czy promocji przez nas oczekiwane (np. poszukiwanie interesujących muzeum obiektów, możliwość wywiadów, przekazania pamiątek czy kontaktów z innymi absolwentami).

Kolejny niezagospodarowany obszar społeczności akademickiej to emerytowani pracownicy uczelni. Oni bardzo często są również naszymi absolwentami. Ciągłe brakuje nam rąk do pracy, wiele jest do zrobienia. Wolontariat i współpraca z tą grupą to możliwość poszerzenia sfer aktywności muzealnej. Muzea mogłyby zainicjować rozmowy z władzami uczelni, by wypracować mechanizmy prawne budujące pozycję „jestem wolontariuszem w muzeum” – pozycję dumy i satysfakcji, czegoś, czym można się pochwalić, jak to się dzieje np. w muzeach amerykańskich, gdzie usłyszeć można: jestem wolontariuszem the Smithsonian Institution.

## Zbiory

Gdyby tylko tak postrzegać działalność muzeum, wówczas pojawi się obawa, że może ono spokojnie funkcjonować bez zbiorów, co oczywiście zamieniłoby nas w jednostki promocyjno-popularyzatorskie uczelni. Zbiory są naszym koronnym atutem w zachowywaniu dziedzictwa, w tworzeniu tożsamości i gruntują naszą wyjątkowość w strukturze uczelni.

Stanowią one rodzaj pomostu między historią a współczesnością, a także rodzaj łącznika między muzealnikami a społecznością akademicką. Jak je wykorzystywać w kontaktach ze środowiskiem akademickim? Niezwykle istotne wydaje mi się podjęcie przez muzealników działań na rzecz budowania kultury naukowej i technicznej pracowników i studentów. Co to znaczy i w jaki sposób budować tę kulturę?

Rozumieć to należy jako budowanie szacunku do narzędzi nauki (od komputera, poprzez mapę, książkę, do specjalistycznej aparatury); jako wyczulanie na fakt, iż nieużyteczny dziś przyrząd to kiedyś przed laty aparatura zamawiana jako najnowocześniejszy sprzęt badawczy. Uczelnia przecież nie kupuje przyrządów „starych”. Wiele z tych urządzeń ma swoją ciekawą przeszłość, historię właściciela (użytkownika), jego uczniów, badań i osiągnięć naukowych, które by nie zaistniały, gdyby nie ten aparat. Wyłowienie tych najcenniejszych z masy innych na uczelni i zachowanie go dla przyszłości to jedno z ważnych zadań muzeum akademickiego. Nie obejdzie się ono jednak bez udziału pracowników nauki, którzy są tutaj najważniejsi. Do ich pomocy jednak nie dojdzie, gdy braknie świadomości o wartości historyczno-naukowej przedmiotu, kultury technicznej pracowników uczelni. Do budowania poczucia wartości narzędzi pracy uczonego muzealnicy są jak najbardziej predysponowani. Posiadają ku temu historyczne zbiory, mają wiedzę i procedury muzealne.

Rolą muzeum uczelnianego jest inicjowanie i włączenie się do prac nad jasnym i wyraźnym określeniem obszarów dziedzictwa, którymi zainteresowane jest muzeum, a w szerszym znaczeniu – uczelnia. To jeden z najważniejszych punktów, który powinna obejmować długoterminowa strategia rozwoju placówki. Niezbędne jest również wskazanie pracownikom uczelni prostych, praktycznych i łatwo dostępnych dróg kontaktu z muzeum w sprawie dziedzictwa. Regularne ich sygnalizowanie i dyspozycyjność muzeum do współpracy mogą uchronić przed wyrzuceniem cennych dla uczelni dokumentów lub przedmiotów.

## Zakończenie

Istnieje wiele obszarów aktywności, w które muzea angażują się w zakresie swojej specjalności. Są to typowe działania wytyczone przez obowiązującą ustawę o muzeach – uniwersalne dla wszystkich muzeów. Realizują je także muzea uczelniane. Muzea szkół wyższych, poprzez niezwykle zazwyczaj zróżnicowane zbiory i specyfikę umocowania prawnego – posiadają wyjątkową, w pewnym sensie narzuconą grupę adresatów: społeczność akademicką. Warto ten fakt wykorzystać w procesie budowania własnej tożsamości

muzealnej. Równie istotne jest tworzenie programu pracy muzeum z perspektywy dnia teraźniejszego i przyszłości. Przeszłość zawsze zdążymy badać, gdyż już nic nie umknie i nie ulegnie zmianie. Dokumentowanie teraźniejszości, obserwacja życia uczelni – naukowego, kulturowego i społecznego – przez pryzmat zachowania dziedzictwa to jeden z naczelných kierunków pracy muzealnej.

Warto przypomnieć, że w dawnej, zapomnianej już dziś nomenklaturze, określano pracowników muzeów jako „służbę muzealną”. To określenie, „służba”, oddaje w pewnym sensie funkcję, jaką pełnić powinno muzeum, także akademickie. W historycznym ujęciu tego określenia była to służba wobec artefaktów. Dziś możemy rozumieć je inaczej – jako służbę wobec szeroko rozumianej społeczności szkoły wyższej.

## Bibliografia

- Barańska K., *Muzeum i jego otoczenie a tożsamość lokalna*, „Rocznik Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu” 2011.
- Cain V., *Present tense: locating history in Boston Museum of Science*, „ISIS” – „Journal of the History of Science Society” 2017, vol. 108, nr 2.
- Folga-Januszewska D., *Muzeum: definicja i pojęcia. Czym jest muzeum dzisiaj?*, „Muzealnictwo” 2008, nr 49.
- Heering P., *Science museums and science education*, „ISIS” 2017, vol. 108, nr 2.
- Lourenço C.M., Dias J.P.S., „*Time capsules*” of sciences: museums, collections, and scientific heritage in Portugal, „ISIS” 2017, vol. 108, nr 2.
- Maas A., *Introduction: history of science museums between academics and audiences*, „ISIS” 2017, vol. 108, nr 2.
- Muzea uczelniane. Katalog*, red. H. Kowalski, M. Grassmann, M. Bukowski, J. Ślaga, M. Piszczatowska, Warszawa 2017.